
Kronika

Palestra 11/4(112), 131-133

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

„Nie mają najlepszej prasy...” — tymi słowami rozpoczyna swój artykuł pt. *Mecenas bez togi* Barbara Olszewska („Polityka” nr 7, z dn. 18 lutego br.) na temat pracy radców prawnych.

Jest to swoista monografia tego zawodu, opisująca jego światła i cienie, jego rodowód i przyszłość, dorobek jego reprezentantów i ich codzienne kłębki.

Ilustrację kryzysu, w jakim się znalazła pozycja radcy prawnego, przedstawia także Radosław Ostrowicz w artykule pod znamienym tytułem *Kibic z dyplomem* („Kurier Polski” nr 61 z dn. 13 marca br.).

Nie mają najlepszej prasy, radcowie prawni... Czy to ich osobista wina, czy też raczej wyraz wadliwego usytuowania i organizacji tego zawodu?

Jeszcze poczekajmy, jeszcze się nie spieszymy — jak brzmią słowa znanej piosenki — z ostateczną diagnozą...

Z przyjemnością należy skwitować miłe słowa pod adresem „Palestry”, zawierające „najlepsze życzenia dalszego rozwoju w służbie prawa, społeczeństwa i adwokatury”. Słowa te znalazły się w „Gazecie Sądowej i Penitencjarnej” (nr 6 z dn. 15 marca br.) w notatce pt. *Dziesięciolecie „Palestry”*.

S. M.

KRONIKA

Izba warszawska

1. Odznaczenie adwokata-doradcy Ambasady Francuskiej. W dniu 9 lutego 1967 roku odbyła się w Ambasadzie Francuskiej w Warszawie uroczystość wręczenia Tadeuszowi Sokołowskiemu, adwokatowi-doradcy Ambasady, odznaki Kawalera Narodowego Orderu Zasługi.

W uroczystości odznaczenia oraz w śniadaniu wydanym przez Ambasadora Francji wziął także udział Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej dr Stanisław Godlewski.

2. Zgon seniora adwokatury warszawskiej Aleksandra Czerskiego. Aleksander Czerski urodził się w Zawadach w roku 1885. Po ukończeniu gimnazjum w Siedlcach, rozpoczyna studia prawnicze w Warszawie. Jednakże udział w walce o polską szkołę powoduje karne usunięcie go ze studiów. Zaczyna się fułacza droga studencka po uniwersytetach zaborcy. Wreszcie jesienią 1905 roku wstępuje na Wydział Prawa Uniwersytetu w Dorpacie, który kończy wiosną 1909 r. Niezwłocznie po ukończeniu studiów zaczyna aplikację sądową.

Po odzyskaniu niepodległości zgłasza się do pracy w sądownictwie polskim. Od roku 1922 zaczyna wykonywać praktykę adwokacką. Tego zawodu nie opuści

już nigdy. Obiera sobie specjalizację cywilistyczną i dochodzi do świetnych wyników w tej dziedzinie. Wśród kolegów cieszy się opinią doskonałego cywilisty, znającego się w szczególności na sprawach rolnych, m. in. na tzw. działówkach.

W życiu codziennym był Aleksander Czerski bezpośredni i koleżeński. Nigdy nie odmawiał pomocy, w szczególności gdy chodziło o młodszych kolegów.

Praca zawodowa nie przeszkadza A. Czerskiemu pracować społecznie. Był w okresie międzywojennym członkiem Koła Prawników Polskich aż do momentu rozwiązania tej organizacji przez władze sanacyjne. Nie stroni też od pracy w samorządzie adwokackim. Długie lata pełni funkcje członkowskie w Komisji Sądownictwa Polubownego przy Warszawskiej Radzie Adwokackiej oraz funkcje egzaminatora w komisji egzaminacyjnej. Na seminariach aplikanckich wykłada prawo cywilne.

Po wyzwoleniu wykonuje od pierwszej chwili swój ukochany zawód adwokacki. Prowadzi — oczywiście — tylko sprawy cywilne. Ale z jakim znawstwem! Jest nieocenionym doradcą, gdy zachodziła potrzeba wybrnięcia z ciężkiej sytuacji procesowej. Mimo że przekracza wtedy 60 lat, wykonuje zawód bez przerwy. Codziennie jest w sądzie na „Lesznie” i z werwą prawie młodzieńczą staje przed sądem.

Świadomość, że trzeba — niestety — przejść na emeryturę, wydaje się zaskakiwać Czerskiego. Broni się przed tym, mimo że zbliża się do „osiemdziesiątki”. Jeszcze na rok przed śmiercią występuje w sądzie, jeszcze w lutym 1966 r. drukuje w „Palestrze” wkładkę pt. „Dziedziczenie, podział i obrót gospodarstwami rolnymi w orzecznictwie Sądu Najwyższego”.

Dnia 18 lutego 1967 roku zęgnąły Zmarłego liczne rzesze adwokatów, reprezentujących trzy pokolenia adwokackie. Bo istotnie, historia zawodu adwokackiego wykonywanego przez Zmarłego to historia trzech epok w naszym prawie.

3. Przyjęcia w prokuraturach warszawskich. Nawiązując do zgłaszanych przez Radę Adwokacką w Warszawie postulatów, Prokurator Wojewódzki dla m. st. Warszawy zawiadomił Radę Adwokacką pismem z dn. 21.II.1967 r. (IV Prez. 446/67/2c), iż wydał polecenie naczelnikom Wydziałów Prokuratury Wojewódzkiej i prokuratorom powiatowym, żeby adwokaci przyjmowani byli poza normalnymi godzinami przyjęć interesantów we wszystkie dni tygodnia (prócz sobót) w godzinach od 8,30 do 10.

W tym samym czasie adwokaci będą mogli uzyskiwać w sekretariacie informację ograniczającą się do podania im sygnatury akt, kwalifikacji prawnej przestępstwa, faktu stosowania aresztu tymczasowego, nazwy więzienia, w którym przebywa podejrzany, oraz sposobu merytorycznego załatwiania sprawy.

Uzyskiwanie innych informacji, należących do uprawnień prokuratora, będzie możliwe — tak jak dotychczas — w czasie przeznaczonym na przyjęcia interesantów przez prokuratora.

4. Doskonalenie zawodowe adwokatów-radców prawnych. Rada Adwokacka w Warszawie zorganizowała w „Domu Prasy” w Kazimierzu Dolnym seminarium dla adwokatów-radców prawnych w dwu turnusach, po 4 dni każde: pierwszy od 28.II. do 3.III.1967 r. i drugi od 6 do 10.III.1967 r. Łącznie w zajęciach tych wzięło udział 109 adwokatów.

Zajęcia w obu turnusach prowadzili: 1) sędzia K. Kołakowski, który omówił sytuację prawną jednostek gospodarki uspołecznionej w świetle przepisów k.c.

i k.p.c., 2) adw. J. Mayzel, który omówił problematykę ogólnych warunków sprzedaży, 3) doc. dr M. Madej, który omówił przepisy k.c. w praktyce arbitrażu, wreszcie adw. S. Garlicki, a w drugim turnusie adw. Z. Kosiński, którzy omówili i wyjaśnili odpowiedzialność cywilną za wypadki w zatrudnieniu.

Poza tymi tematami, na seminarium w I turnusie zaproszeni prelegenci red. Baranowski i red. Golde wygłosili odczyty na aktualne tematy związane z sytuacją międzynarodową oraz problematyką polityczną, społeczną i gospodarczą niektórych państw kapitalistycznych i państw wschodniej Azji, a w II turnusie adw. W. Dąbrowski omówił zadania Komisji Radców Prawnych przy NRA i przy radach wojewódzkich oraz możliwości rozszerzenia zainteresowań organów samorządu adwokackiego sprawami radców prawnych.

Seminarium to spotkało się z dużym zainteresowaniem ze strony adwokatów-radców prawnych i ocenione zostało przez uczestników i Radę Adwokacką jako wysoce pożyteczne.

KRONIKA ZAGRANICZNA

W numerze 4 z 1966 roku czasopisma czechosłowackiego „Zprávy Advokacie” wydrukowany został artykuł adwokata Mieczysława Szacińskiego z Warszawy na temat „Ogólna charakterystyka polskiego kodeksu cywilnego z roku 1964” w tłumaczeniu dra Antoniego Janécka.

Artykuł ten został napisany na zamówienie redakcji „Zprávy Advokacie” w ramach istniejącej współpracy między redakcją tego pisma a redakcją „Palestry”.

SPROSTOWANIE

W artykule adw. Władysława Bugajskiego, zamieszczonym w nrze 1 „Palestry” z 1967 r., prostuje się niniejszym na str. 51 w wierszu 8 od dołu (w nawiasie) błąd polegający na tym, że zamiast wyrazów „interesu obiektywnego” **powinien być** wyraz „intersubiektywnego”